

TURECKIE DRONY STRZELAJĄ NAD MORZEM [WIDEO]

Podczas ćwiczeń morskich Denizkurdu 2021 turecka marynarka wojenna szeroko wykorzystwała bezzałogowce. Po raz pierwszy strzelania odbył pływający system ULAQ, jak również użyto maszyny Bayraktar TB2 do ataku na dużą jednostkę pływającą.

Jak pisze Defense News, ćwiczenia Denizkurdu realizowane są przez turecką marynarkę wojenną regularnie co dwa lata na obszarze Morza Egejskiego i Morza Śródziemnego. W bieżącym roku odbywały się one w okresie od 25 maja do 6 czerwca z udziałem 132 jednostek nawodnych, 10 okrętów podwodnych, 43 samolotów, 28 śmigłowców oraz 14 bezzałogowych systemów latających. Działania podzielono na 3 fazy. W pierwszej fazie jednostki uczestniczące przeprowadziły ćwiczenia gotowości operacyjnej. Druga dotyczyła szkolenia siłowego opartego na czterodniowym scenariuszu kryzysowym. W trzeciej fazie statki uczestniczące odbyły wizyty w portach u wybrzeży Morza Egejskiego i Morza Śródziemnego Turcji.

W ramach realizacji ostatniej fazy przeprowadzono dwa istotne dla rozwoju tureckich systemów bezzałogowych testy ogniowe. W ramach pierwszego bezzałogowiec Bayraktar TB2 należący do tureckiej marynarki wojennej zaatakował i poważnie uszkodził wycofaną ze służby jednostkę pomocniczą. Do ataku użyto amunicji szybującej MAM-L naprowadzanej laserowo. Był to pierwsze strzelanie przeprowadzone do tak dużego celu morskiego. Brak jest informacji na temat szczegółów, jednak efekty uznano za zadowalające.

Drugą przetestowaną platformą bezzałogową była jednostka pływająca typu ULAQ opracowana i wyprodukowana przez Ares Shipyard i Meteksan Defence. Jednostka długości 11 metrów osiąga prędkość 65 węzłów i zasięg 400 km. Wyposażenie pokładowe stanowią różnego typu modułowe zestawy sensorów oraz uzbrojenie w postaci dwóch kierowanych pocisków przeciwpancernych UMTAS i czterech 70 mm rakiet naprowadzanych laserowo Cirit.

Czytaj też: [Royal Navy: systemy bezzałogowe zamiast niszczycieli min \[ANALIZA\]](#)

Podczas ćwiczeń przeprowadzono pierwszą próbę ogniową jednostki bezzałogowej ULAQ. Odpalono dwie rakiety Cirit, z których pierwsza była wyposażona w przyrządy telemetryczne, a druga posiadała głowicę bojową i trafiła w wyznaczony cel. Strzelanie odbyło się na wodach przybrzeżnych Morza Śródziemnego.

W nawiązaniu do tych testów szef dyrektoriatu przemysłu zbrojeniowego Turcji Ismail Demir stwierdził, że jest to kontynuacja rozwoju krajowych systemów bezzałogowych w zakresie platform morskich, lądowych i powietrznych.